

III

Słowiński Konrad

Plut. Rozpr.

IV. BACH. II. B. S. K.

13. III. 43 r.

- 1 -

490

6767

6767

Odnosinie do ankiety z dnia 12 III. 43 r. podaje co następuje:

1. Metody badania i torturowania aresztowanych w okresie śledztwa:
Śledztwo prowadzone przez M. K. H. D., odbywały się przeważnie w nocy. Na okres śledztwa wywożono aresztowanego do specjalnych piwni. Śledztwo trwało gwałtownie od fizycznej wytrzymałości aresztowanego to znaczy ile aresztowanego wytrzymał tortur aż uległ ich przemocy i podpisał co było mu poddyktowane.
Do tortur ~~magięcych~~ stosowanych do osób mogących być przysięgaczami, lub po pierwszymi przesłuchaniach materiały: specjalna djeta (to jest trzymanie aresztowanego bez jedzenia i wody lub ograniczeniu powyższych). Trzymanie aresztowanych w pomieszczeniach w których nie można było myśleć o śnie lub odpoczynku (ze względu na wody zimno i umyślnemu przetywaniu powietrza). Do tortur podczas śledztwa stosowano trzymanie aresztowanych w różnych pozycjach do utraty przytomności.
(Jak podprężenie, klęcenie na gwóźdźkach, siedzenie na niskiej ławce, przewracanie badanego krogocinami przez drzewo i t. d.) i biciem. Jeśli żadne tortury nie pomogły do przyznania się do nieporębnego przewidywania aresztowanego umieszczano w specjalnych celach gdzie wszystkie tortury były dozwolone.
2. Życie w więzieniu w marcu 1940 r. W więzieniu Przemysłu zaplanowała epidemja "czerwonki", na czas jej trwania (około 2. ch. mies.) wtrzymmano spacery i śledztwa. W celi 10 metr. długości i 7 metr. szer. znajdowały się 100. osób aresztowanych. Niektórzy więźniowie na znak protestu nakładali głodówki na co władze więziennej nie zwracały uwagi. Do 7 dniach głodówki (co często konczyło się

innymi.) rabowano przewożonego do osobnej celi i tam siłą karmiono.
Opieka lekarska bardzo mała, śmiała z rasy w miesiącu.

3. Procedura sądowa, wyrokowanie racorne:

Mnie sądziła tak rwała „trójka”, mi byłem więc obcym w sądzie
wyrok odczytano mi racornie po S. miśnierzym skolektwie
tekst wyroku był najty Tymi słowami „Was Sliwiniskiego
Sowrada Prawistawowiere, narodowy komisare uwiadominyom
prekrocceniya paragrafu 54^{ie} oraz 80 paragrafu kodeksu
karnego U. S. S. R. za prekrocceniya granicy i jako wroga
narodu sowieckiego, ukarad was 5. letnim obkazu pracy
gdzie po 5. no letnij szereszej pracy bedziecie mogli zostai
dobrym obywatelom L. S. S. R.

4. Fakty mordowania ludzi podczas transportu:

Jeśli ktorys z więźniów fizycznie mi wytrzymywał transportu
i mi pomagały psaki oraz kolby, karabinów N. K. U. S.
to słany wycień w Tajemnicy sposób p. n. i. k. a. d., opieki lekarskiej
nie było żadnej,

(oddzielenie)

5. Życie w oborze 8. karny łagierne Uda-udo.

Przedozomy mi psakow byli przeważnie srodzicje sowiecy,
ktory zajmowali stanowiska: bygdajerow, druzynnikow,
pracownikow oraz komendantow barakow, opieki lekarskiej
nie było żadnej. Jeśli ktorys z przewożonych mi wyprzed
me roboty zamykano go do karcera (nie dostawał śniadania
obiedu oraz z miejscow ilości chleba do 300 gram) i następnego
dnia wypuszczano go do roboty, jeśli to powtórzyło się zamykano
do karcera na parę dni. Karczocy zajmowali się pracą w lesie,
baraki oddalone były od miejsca pracy parę kilometrów,
dotąd trzeba było chodzić pieszo (brzo i mago gdyż ubranie
wdesem rabrali a celi łagierne). Czas trwania pracy od świtu
do zmroku, aby zarobic 400 gram chleba trzeba było zwalc
i pociąg na kawadki 8 metrów dluwe, co w takich warunkach było
nie możliwe, jeśli mi wyrobili tak kwanej normy 100% dostawał
się także do karcera o robotach, dostawał tylko 300 gram chleba
z tym że miał wypić me roboty, jeżeli zachorował i nie

wyuedł do pracy mi dostał i tego prów esyney wody do picia
i tak koiernyd rycie.

podpisat: /

Slivinski